GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 95. W Sobotę dnia 24. Kwietnia. 1841.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 20. Kwietnia.

Dotychczasowy Referendaryusz przy Sądzie Nadziemiańskim w Szczecinie, Florenty Lisiecki, mianowany Kommissarzem sprawiedliwości dla pow. Babimostkiego, z miejscem zamieszkania w Wolsztynie.

Z dnia 22. Kwietnia.

N. Pan Sędziego przy Sądzie Ziemsko miejskim Arendt w Rogoźnie, Dyrektorem Król. Sądu Ziemsko miejskiego tamże mianować raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Kwietnia.

Sprawozdanie o budżecie na końcu przyszłego tygodnia Izbie przełożone zostanie. Deputowani, znużeni już $5\frac{1}{2}$ miesiąca trwającém posiedzeniem, postanowili nie brać ani przed, ani po budżecie żadnego ważnego projektu do prawa pod rozwagę, i większa część z nich przed połową Maja Paryż opuści.

Przeszło dziesięć ważnych projektów do prawa, a między temi także prawo o kanałach, które Izbie na początku posiedzenia przełożono, odłożonych zostanie do następnego posiedzenia.

Pan Lenoble, który się podjął budowy cytadelli »Double couronne du Nord« pod Saint Denis, otrzymał rozkaz, aby równanie miejsca i zakładanie terassów d. 15. a najdaléj dn. 20. Kwietnia rozpoczął. Do robót około téj cytadelli użyją 2500 cywilnych robotników. Po zwiedzeniu linii fortyfikacyjnéj przez Króla wydano także rozkaz, aby d. 20. a najdaléj 25. z największą czynnością rozpoczęto roboty około cytadel Nogent, Rosny, Romainville, Stains, Noisy le Sec i t. d., jako też około niezaczętéj jeszcze części okólnego muru od Grenelle do Jory i od terrytoryum Bagnolet do Bercy, i nareszcie od uchwały Izby deputowanych zaniechane roboty od Villette do Auteuil, na prawym brzegu.

Głoszą, iż Xiężna Orleańska na przyszłą jesień podróż do Niemiec przedsięweźmie. Powiadają także, iż zawiązano układy względem ożenienia Xięcia Aumale z Xiężniczką bawarską.

Pan Thiers zamyśla podobno odprawić w tym roku podróż do Madrytu; z Hiszpanii zaś ma się udać morzem do Włoch i tam resztę przyjemnéj pory roku przepędzić.

Rossyjski Poseł w Londynie, Baron Brunnow, przybędzie, jak słychać, w powrocie

swoim do Petersburga, w pierwszych dniach Maja do Paryża; sądzą, że ostateczny protokół aż do owego czasu podpisany będzie.

Rodzina Notaryusza Lehona już podobno poczyniła kroki, aby interessa tegoż w drodze pojednawczéj uporządkować. Kilku jednak głównych wierzycieli o układzie takowym ani słuchać nie chce.

— — Z Paryża, dnia 14. Kwietnia. — Wczorajsze i onegdajsze posiedzenie Izby Deputowanych przy sposobności kredytów dodatkowych na r. 1841. podało niejako epilog do parlamentarnego pojedynku między polityką Pana Guizota i Pana Thiersa. Niektóre nieostrożne wysłowienia Ministra skarbu Monitor na rozkaz w swojém sprawozdaniu opuścił a Pan Guizot sam bronił wczoraj zdania swego o zbrojnym pokoju, jako też nadziei względem połączenia się Francyi z mocarstwami Europy. Nowych rzeczy na tych posiedzeniach nie słyszano, co też inaczéj być nie mogło, kiedy polityka 1. Marca już przy innych sposobnościach przez Izby dostatecznie została zgłębioną. Tylko powstała z sporów tych politycznych większa jeszcze osobista odraza. Zresztą niezawodną, że Izba zażądane kredyty wszystkie może tylko z małoznacznémi modyfikacyami uchwali. Wrzawa wojenna ucichła i niema obecnie pytania europejskiego, któreby niezgodę siać mogło.

Moniteur zawiera wykaz niewolników, emancypowanych w ostatnim lat dziesiątku na rozkaz ministeryjum marynarki, w osadach Martyniki, Guadelupy, francuzkiéj Gujany i Bourbon. Z tych na Martynikę przypada 20,575, na Guadelupę 11,016, na francuzką Gujanę 1,696, a na Bourbon 3,869; razem 37,156 niewolników, między którymi jest 10,956 dzieci.

Z dnia 16. Kwietnia.

Wyjazd Króla do departamentów południowych d. 10. Maja ma nastąpić. J. K. M. dopiero w pierwszéj połowie Czerwca do Paryża powróci a kilka dni potém w Normandyi przepędzi. Plan ten podróży długo dyskutowany nareszcie na Radzie Ministrów uchwalony został. Podług drugiego podania podróż N. Pana dopiero w końcu Czerwca nastąpi, ponieważ rozwiązanie Izby (o czém ciągle prawią) przed Lipcem albo Sierpniem nie nastąpi a obecność Króla w południowych departamentach pomyślnie na wybory wpływać ma.

Anglia.

Z Londynu, dnia 16. Kwietnia.

Globe ministeryalny powiada pod względem nowego układu dotyczącego spraw wschodnich: „Gazety niemieckie, zajmując się wiele rzeczą postronną w pytaniu wschodniém, donoszą o zarzucie uczynionym przeciw wyrażeniu w wstępie nowego traktatu, zmierzającego, jak wiadomo, zgodnie z dawniéj uznanemi zasadami do zasłonienia stolicy państwa tureckiego od wpłynięcia zbrojnych okrętów obcych mocarstw. Wyrażeniem trudnościom ulegającém jest to, w któróm «niezawisłość i nietykalność“ państwa Ottomańskiego jako zupełnie teraz zabezpieczone przedstawiają. Zdaje się, że Rossya przeciw tym wyrażeniom protestowała, kiedy Francya Algier, wielką prowincyę należącą do państwa Ottomańskiego, zagarnęła. Z drugiéj strony Francya przeciw opuszczeniu tych wyrażeń zarzuty czyniła; — jakkolwiek bądź, ten spór o słowa mniéj ważnym się być zdaje. Co zaś do ważniejszych ugód, skłonni jesteśmy przystąpić do zdania Morning-Chronicle, że pod względem układu albo formalnego artykułu w układzie, zabezpieczającym z jednéj strony niepodległość i nietykalność państwa Ottomańskiego, a z drugiéj opiekę dla Chrześcian w Syryi, obawiaćby się wypadało, że układ takowy li tylko powodem do ustawicznego wmieszania się stanie.«

Wczoraj rano na statku «Tarolinta« odebraliśmy wiadomości z Nowego-Yorku z dn. 26. m. z., a na przybyłym wkrótce potém parostatku »Caledonia«, który dnia 4. m. bież. z Halifaxu odpłynął, nowiny z Nowego Yorku z d. 31. Marca. W politycznym względzie doniesienia tych statków nie są ważne, wyjąwszy może to, że stósownie do pogłoski władze miejscowe w Nowym-Yorku teraz gotowe być mają do przychylenia się do życzeń rządu centralnego; tak tedy staje się bardzo podobną do prawdy, że układy między Panem Webster i Panem Fox do oswobodzenia Mac Leoda doprowadzą, którego Alibi pod względem zniszczenia «Karoliny« podług oświadczeń generalnego Prokuratora żadnéj nie ulega wątpliwości. W stanie finansowym Stanów Zjednoczonych nie zaszła żadna odmiana.

Czynią się proby w celu wprowadzenia w armii nowych karabinów pistonowych z bagnetami długiemi na półtrzeciéj stopy, szerokiemi półtora cala. Jeden bok téj straszliwéj broni zaostrzony jest do cięcia, jak pałasz, drugi nacięty jak piła. Cały karabin zręczniejszy i znacznie lżejszy od zwyczajnego, waży tylko 14 funtów.

Odebraliśmy wiadomości z Rio-Janeiro z d. 13. Lutego, skutkiem których stan skarbowy tego kraju powszechną tam zwraca uwagę, a Pan Montezuma nie był w stanie na Londyń-

skiéj giełdzie traktować o pożyczce dla Brazylii. Sun utrzymuje, że nadzwyczajne posiedzenie kongressu w Washingtonie będzie miało na celu doprowadzenie do skutku pożyczki 20 milionów dollarów. O losie parostatku „Prezydent" do dziś dnia żadnéj nie mamy wiadomości.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 1. Kwietnia.

Dzisiejszy Eco del Comercio zawiera następujący list pana Linage, sekretarza generała Espartero: «Xiążę Vittoryi z uwagą czytał wczorajszy artykuł pana o kwestyi regencyjnéj, że zaś pan mniemasz być świadomym życzeń i zdania jakie Xiążę w tym względzie w gronie przyjaciół swoich objawił, uważa on potrzebnem okazać panu punkta zgodne z jego zasadami, jak niemniéj te, w których mniemania wasze odróżniają się. Uważa on potrzebném ogłosić je dla dobra kraju, któremu wszystko poświęcić jest gotów. Xiążę upoważnił mię ogłosić, że jedynem jego życzeniem jest oddalenie się od spraw publicznych i spoczynek na łonie rodziny. Zawsze atoli gotów będzie wydobyć miecz, ilekroć powoła go kraj do obrony swoich swobód. Mimo tego życzenia Xiążę przyjmie postanowienie kortezów co do liczby mężów, regencyą składać mających, o ile je wykonać lub w wykonanie wprowadzić będzie potrzeba. Z resztą nie odegra on roli przez kortezy mu przeznaczonéj, skoro ta sprzeciwiać się będzie zdaniu jego o środkach do wydźwignienia kraju z obecnych okoliczności potrzebnych. W takim razie zaszczytną będzie dla niego chwila w któréj usunie się nie uchybiwszy bynajmniéj obowiązkom winnym ojczyźnie. Jedyném jego życzeniem jest przekonać się, że zdanie jego jest mylném i że owszem pokój, ta najdroższych jego nadziei gwiazda oraz porządek są podstawą szczęścia ukochanego narodu. Mam zaszczyt etc. Madryt, 27. Marca. Linage.«

Wyżéj wymieniony dziennik dodaje: »Mocno zadowoleni jesteśmy z listu tego, wyprowadza on nas z labiryntu zarzutów, pod względem pytania ściśle ze sprawą państwa złączonego. Teraz znamy zasadę. Pismo to dowodzi bez zaprzeczenia że obmówiono xięcia Vittoryi, gdy głoszono że wywrze wpływ na rozwiązanie kwestyi regencyjnéj i w razie potrzeby użyje materyalnéj pomocy. General Espartero oznajmia że skoro regencya obierze kierunek przeciwny zdaniu jego, on dla dobra kraju usunie się od steru. To oznajmienie nie przeraża nas, bo jeżeliby jedynie polityka tego generała kraj nasz uratować mogła nie można przypuścić iż tryumfu nie odniesie.«

Na posiedzeniu Izby Deputowanych Xiążę Vittoryi przedłożył własnoręczny akt dziękczynny Królowéj Krystyny. Jeden Deputowany zapytał: czyli dawniejsza rejentka odbiera przeznaczone jéj summy? Minister skarbu oświadczył, iż żadnych z Hiszpanii nie ma ona przychodów. Pytanie regencyjne ciągle tu wszystkich zajmuje; Senatorowie i Deputowani ustanowili Kommissyą, dla naradzenia się nad sposobem i rodzajem roztrząsania ważnego przedmiotu. Do Kommissyi téj należą Deputowani: Olozaga, Lopez i Caballero, oraz Senatorowie Seaone i Campuzano. Olozaga i Seaone są za rejencyą w jednéj osobie i publiczném w tym razie głosowaniem, na co także przystali ich koledzy. Przyjaciele jednego rejenta najwięcéj są tém rozdraźnieni, że formie rządów Xięcia Vittoryi i osobie jego nieprzyjaźne stronnictwo rejencyi kilkoosobowéj codziennie się powiększa, i niewiadomo co się stanie w dniu głosowania. Przybycie Pana Gonzales z Londynu będzie wzmocnieniem przyjaciół jednego rejenta.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 7. Kwietnia.

Listy z Beyrut z dnia 10. Marca donoszą o śmierci młodego Hrabiego Andrzeja Zacheny, który padł ofiarą zarazy w czasie wycieczki do Palmiry. Towarzysz broni i znany z wyprawy Syryjskiéj podpułkownik austryacki Dumont, do ostatniego tchnienia pielęgnował Hrabiego, którego śmierć wielkie sprawiła zmartwienie w główném tureckiéj kwaterze, gdzie powszechnie był lubiony. General Jochmus oddał mu honory wojskowe przy pogrzebie.

Szwajcarya.

Merkury frankoński donosi z Reussthal pod dniem 6. Kwietnia: »Wiadomo, iż rząd argowski przez swoich deputowanych przysłał Memoryjał, którym w wielu rozdziałach potrzebę zniesienia klasztorów wykazać usiluje. Dokument ten jest ważnym utworem; w małéj tylko części starano się wykazać powody do tego samowolnego czynu. Podług zawartego w nim zdania, największa wina spada na klasztór w Muri, gdyż takowy leży w takiéj części kantonu, w któréj pierwsze powstanie wybuchło; lecz to jest wierutną bajką, gdyż nie w Muri ale w Bremgarten pierwsze powstanie się pojawiło; powtóre dla tego, że lekarz klasztoru Dr. Bauer był członkiem tak zwanego komitetu Bunzyńskiego (co znowu jest nieprawdą). Po klasztorze Muri na zakonnice w Hermetszwyl ma spadać

największa wina; klasztor Gnadenthal dla tego zniesiono, ponieważ parobek tegoż klasztoru miał udział w powstaniu. Co do klasztoru Wettingen, ten zniesiono, jak rząd zapewnia, w sprawie obyczajowości publicznéj! (a więc tu już całkiem nie przytoczono powstania). Klasztor zakonnic w Fahr zniesiono dla tego, ponieważ tenże podległy jest klasztorowi Einsideln, który się w Aargau do podburzeń umysłów wielce przyczyniał. Klasztor »Ukoronowanie Maryi« w Baden dla tego, ponieważ tenże nie uznał wysokich praw kantonu Aargau i gwardyjanowi tamecznego klasztoru księży Kapucynów wsparcia dawał. Ostatni ten klasztor uchylono z powodu zachowania się nadmienionego gwardyjana i dla tego, że księża Kapucyni z powodu powstania w Bremgarten radość swą okazali. Tak nikczemnemi są powody, któremi samowolne czyny usprawiedliwić się starają; zaiste potrzeba było wielkiego namysłu, dla zebrania od 13. Stycznia, a zatém w przeciągu dwóch mięcy, tak jałowych powodów! Jakoż zewszech miar musi to być przykro dla argowskiego rządu, iż te dwumiesięczne natężenia umysły, żadnego pomyślnego skutku nie wydały. Zresztą, że nie było można odkryć żadnéj winy w klasztorach, wypływa także ztąd, iż na pytanie, dla czego nie uwięziono księży, jeżeli ci najwinniejszymi się okazali? — deputowani z Aargau odrzekli: »Ze z opatem klasztoru w Muri i z przełożonym klasztoru w Wettingen odbyło się gruntowne śledztwo (pierwszy z nich był sześć godzin badany); lecz księża tak zręcznie umieją omijać prawdę, iż w badaniu nic od nich dowiedzieć się nie można było.«

Włochy.

Z Rzymu, dnia 1. Kwietnia.

Diario donosi o przybyciu lorda Brougham do stolicy tutejszéj.

Jks. d'Andrea, delegat z Vitorbo, który tutaj obecnie przebywa, otrzymał wiadomość że Ojciec Święty przeznaczył go na Nuncyjusza do Szwajcaryi.

Z Neapolu, dnia 30. Marca.

Jéj Królewska Mość zawczoraj po południu powiła w Caserta Xięcia. Matka i dziecię są zdrowe. Jest to czwarty syn Króla naszego; na chrzcie świętym otrzymał on imie Alfons.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 19. Marca.

(*Gaz. Powsz.*) — Nieprzyjaciale Reszyda Baszy ohydzają i potępiają teraz głośno męża, dla którego dawniéj, mimo wszelkiéj nienawiści, z wszelkiém byli pozornie uszanowaniem. Czynione z téj strony byłemu Reis-Effendemu zarzuty są bardzo liczne. Czytelnicy, obeznani z całym tokiem spraw Wschodu, niechaj je sami ocenią. Po pierwsze odmawiają mu zupełnie charakteru, i wahaniu się jego przypisują poniżenie Porty, która, odwołując kilkakrotnie uchwalone przez się środki, ohydziła się w oczach całéj Europy, a szczególniéj w własnym kraju. Za radą Reszyda Baszy rzucono najprzód klątwę na Mehmeda Alego i z tronu go zrzucono, niedługo potém znowu go, za tą samą radą, do godności przywrócono i do łaski przyjęto. Następnie Porta, albo raczéj Reis Effendi, jako dusza wszystkiego, nadał Egipt Mehmedowi Alemu tylko do czasu pewnego, daléj na całe życie, a nareszcie z prawem dziedzictwa. Ledwo co zasadę dziedziczności wyrzeczono, chciał Reszyd Basza mieszany porządek następstwa tronu zaprowadzić, tak, iżby potomek płci męskiéj zawsze rządy państwa obejmował, lecz iżby wybór tego potomka do Sułtana należał. Zanim jeszcze dwa tygodnie od owego czasu upłynęły, Reszyd Basza nanowo zdanie swe zmienił i za następstwem w prostéj linii głosował; nakoniec, wierny swéj zmienności, dopiero przed kilku dniami z nowym wystąpił planem, podług którego każdy najstarszy potomek Mehmeda Alego, z wyłączeniem linii pobocznéj, bez względu na linią, do któréj należy, urząd Baszy miał sprawować. Jakkolwiek ostatni ten projekt odpowiadał bardzo stósunkom i obyczajom tureckim i objawionym przez Mehmeda Alego życzeniom, przecież ciągłe przechodzenie od jednego zdania do drugiego okazuje, iż Reszyd Basza, wpadając z jednéj ostateczności w drugą, żadnego nie miał stałego charakteru, i przez to właśnie nierównie więcéj od Mehmeda Alego Porcie zaszkodził. Drugim zarzutem, uczynionym Reszydowi Baszy jest bezbożność, jaka się z każdego jego brania się i czynu okazuje. Nie tylko bowiem zrobił sobie igraszkę z rzuconéj przez ulemów na Mehmeda Alego klątwy, ale nadto w mniemanéj swojéj oświacie małpował bardziéj, niż na prawego muzułmana przystoi, obyczaje europejskie; zagroził on świętym obrzędom małżeństwa mahometańskiego, podał w wątpliwość przepisy koranu przez nieprzyzwoite nowości, nadawał ważne stopnie niewiernym w wojsku lądowém i morskiém, przywoływał do kraju cudzoziemskich Oficerów dla przewodniczenia znajomym robotom fortyfikacyjnym nad Bosforem i Dardanellami, coby muzułmanie przy pomocy Allaha równie dobrze jak Europejczykowie byli uskutecznili, i w ogóle wszędzie rajasom i giaurom pierw-

szeństwo przed muzułmanami nadawał. Nareszcie zarzucają jeszcze temu Baszy tajne związki z Panem Pontois, i w ogólności francuzki sposób myślenia, a na dowód tego przytaczają hattyszeryf z Gülhane, któryto akt urzędowy niezawodnie w Paryżu podrobiono. Że Turcy i o jego umysłowych zdolnościach powątpiewają, naturalną jest rzeczą, aczkolwiek bardzo dobrze czują, iż Reszyd Basza pod tym względem pierwsze niezawodnie w narodzie swoim miejsce zajmuje. Już przed piętnastu laty pracował Reszyd Basza, jako niski urzędnik w wydziale spraw zagranicznych, i teraz jeszcze wielu zasiada w dywanie, którzy bardzo dobrze wiedzą, iż to jest ten sam Reszyd, który wówczas wszystko wiedział, w każdym wątpliwym razie rady udzielał i niejednemu ciemnemu człowiekowi dywanu wiadomościami swemi w biedzie dopomagał.

Z Smyrny, dnia 28. Marca.

(*Lipska Gaz. powsz.*) — Podług wiadomości z Mityleny z dn 24. Marca, przeznaczoną do Kandyi flotyllę turecką burza rozproszyła. Korweta „Gulsefid" zawinęła tamże bez żagli. Inne okręty do Andro zapędzone zostały.

E g i p t.

Z Alexandryi, dn. 25. Marca.

Basza wrócił z Kairu, oczekując na decyzyą Porty, oznajmił jednak, że nie ścierpi płacenia corocznego haraczu i mięszania się w szczegóły jego rządów. Kazał on tymczasem armią podnieść do 70,000 i wstrzymał wysłanie zboża do miast świętych. Francuzki Pułkownik inżynieryi Galise mianowany został Bejem i kieruje obwarowaniem Kairu. Z Kairu przybędą do Alexandryi trzy pułki; marynarzom nie wolno opuszczać miasta. Armia Baszy wynosi teraz 55,000 ludzi.

S y r y a.

Z Beirutu, dnia 18. Marca.

(*Journal de Smyrne.*) — Emirowie, którzy w czasie pierwszego rokoszu górali wpadli przez zdradę w ręce Baszy egipskiego, i których powrotu z taką wyglądano niecierpliwością, przybyli tu przed kilku dniami na korwecie egipskiéj. Jest ich 10, t. j. Emirowie Faurs, Aidar i wnuk tegoż Ali, Muhammed Saheb, Fares Saheb, Ali, Abdallah, Szeikowie Mahmud, syn tegoż i Nikolas Hassed. Orszak ich składa się z jakich pięćdziesięciu osób. Syn Kommodora Napiera otrzymał polecenie towarzyszenia im i poświadczenia ich powrotu do Syryi. Wieczorem, gdy korweta egipska do portu zawinęła, wysłano gońców w góry, i nazajutrz równo ze świtem przybyło mnóstwo uzbrojonych górali, dla zgotowania świetnego przyjęcia swym naczelnikom, którzy od nich tak długo oddaleni na wygnaniu zostawali. Radość ich przecież znacznie się zmniejszyła, gdy się dowiedzieli, iż Emirowie czterodniowéj kwarantannie poddać się musieli. Większa część postanowiła oczekiwać w mieście końca kwarantanny, podczas gdy reszta w góry wróciła dla poczynienia przygotowań, jakiemi wszyscy górali powrot naczelników swoich uczcić pragnęli. Onegdaj ukończyli oni swoję kwarantannę a obecność ich w mieście wielką sprawiła radość.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Z Nowego-Yorku, dnia 20. Marca.

Prezydent zwołał kongress na nadzwyczajne posiedzenie na dzień 31. Maja.

I dzienniki amerykańskie głoszą że pan Fox ma polecenie żądać uwolnienia Mac Leoda, lub paszportu. Pan Webster sekretarz stanu do spraw zagranicznych nie dał mu odpowiedzi. Lecz zpostępowania rządu wnosić należy że ta, o ile możności, przychylną będzie. Sprawa Mac Leoda stała się sprawą Anglii; jak wiadomo pan Cryttenden wysłany został do Lockporth z żądaniem uwolnienia Mac Leoda; równie odjechał tam generał Scott jak pośrednik pokoju, atoli te zabiegi rządu u władz Nowego Yorku nie znalazły przyjęcia, bo pan Hall generalny prokurator Nowego-Yorku udał się do Wassyngtonu z odpowiedzią odmawiającą uwolnienia Mac Leoda, którego proces niezależny od współdziałania rządu związkowego zwyczajną się ma toczyć drogą. (Lecz patrz powyżéj: „Anglia".)

Rozmaite wiadomości.

Z e L w o w a. — Znany z kilku pism poezyjnych pan Józef Kalasanty Pajgert, wyda wkrótce »Bajki i wiersze różne«, w których odznaczają się mianowicie E l e g i j e, na śmierć żony jego pisane.

»Tygodnika rolniczo przemysłowego« pod redakcyją T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 13. i obejmuje: 1) O płodozmiennem gospodarstwie. 2) O znamionach jagnięcych, podług których klasyfikacyję ich przedsięwziąć można. 3) Artykuł konkursowy i rozprawa o fabrykacyi cukru z buraków i t. d. (Ciąg dalszy.) 4) Korespondencyje.

№ 7. »Dziennika mód paryskich«, wydawanego przez Tomasza Kulczyckiego, zawiera prócz mód, następujące artykuły: 1) Kilka słów o modach przez W. P. 2) Pieśń góralska, przez J. Korzeniowskiego. 3) Róża mogiły, legenda z XIV. wieku przez L.

»Podole Wołyń Ukraina, obrazy miejsc i czasów«, przez Alexandra Przezdzieckiego. Tomów dwa. Są to opisy miejsc, godniejszych uwagi w tych prowincyach, brane po większéj części ze względu swéj historycznéj przeszłości, którą autor dokumentami, czerpanemi z archiwów i różnych bibliotek, wyjaśnia. Żywioł historyczny przeważa w tém dziele, mianowicie w tomie pierwszym; lubo jak słuszna i o teraźniejszości nie przepomniano i co dotąd jeszcze jest godném widzenia, dostało miejsce w tych Obrazach. Tak (w tomie pierwszym), że inne rzeczy pominę, opisany z erudycyją i wdziękiem Wiśniowiec, niegdyś książąt Wiśnowieckich teraz Mniszchów siedziba; tak w Czarnym Ostrowie wspomniane arcydzieło Dominikina: Komunija St. Hieronima, za któryto obraz Stanisław August dawał ówczasowemu właścicielowi 5000 dukatów. Szczególnie dzieje znakomitéj rodziny Wiśniowieckich prawie wyczerpał autor i ciągle jeszcze do jéj historyi zbiera materyjały, myśląc wystawić ją osobno w obrazach dramatycznych, malujących charakter wieków i narodowości. — W tomie drugim zabawne jest między innémi opisanie znanego dziwaka Scibora Marchockiego, który ubierał się jak mędrzec grecki w purpurową togę, córki w stanie natury wychował, obchodził święta Cerery i t. p. czynił dziwactwa; z humorem skreślony Jarmark w Jarmolińcach; zachwycająca Podróż po nad Dniestrem; a zajmujące ze wszech miar dzieło to kończy przyjemny artykuł o Ogrodach Miklera, który r. 1780 przez księżnę Izabellę Czartoryjską z Anglii do Polski sprowadzony, mianowicie na Podolu, Wołyniu i Ukrainie kilkadziesiąt ogrodów założył, przerobił lub upiększył. Żyjący dotąd sławny ogrodnik a zarazem botanik, znalazł roku 1795 na Polesiu, nad brzegiem Słucza, nieznaną dotąd w Europie wonną pomarańczowego kwiatu roślinę, którą Azalia Pontica nazwał. — Kończąc tych słów kilka o powyższém, tak szacowaném, bo rodzinne piękności i pamiątki opisującém dziele, dziękując za nie szanownemu autorowi, także tym wdzięczni jesteśmy, którzy go od pisania w języku francuzkim odwiedli: literatura polska zyskała w nim bowiem pełnego wdzięków i wiadomości autora, w którym szkodaby było dla krajowego piśmiennictwa straty tylu szczęśliwie nagromadzonych zasobów smaku i erudycyi.

(*R. L.*) »Dramatyczny Noworocznik czeski«, mieszczący w sobie wszystkie wiadomości tyczące się sceny czeskiéj, jéj aktorów, sztuk granych tak publicznie jakoi prywatnie, z oznaczeniem tych, co na cele dobroczynne grane były; zamyśla w Pradze wydać pan Józef Kajetan Tyl, i wzywa wiadomych rzeczy, ażeby go raczyli ze wszystkich stron, gdzie na scenie po czesku grywają, potrzebnemi wiadomościami zaopatrzyć, przesyłając te do Pragi, do księgarni p. Pospiszyla. Zdałby się podobny »Dramatyczny Noworocznik« o scenie polskiéj galicyjskiéj donoszący, a mieszczący w sobie dzieje téj sceny w Galicyi, od najdawniejszych czasów aż do dnia dzisiejszego; byłobyto dzieło ciekawe i obchodzące powszechność, która tak mocne ciągłego zamiłowania w scenie narodowéj dowody okazuje i dałby ten »Noworocznik« sposobność: oddania należnéj części tak wielce zasłużonemu założycielowi teraźniejszéj sceny polskiéj we Lwowie, J. N. Kamińskiemu, jakoteż aktorom, którzy się mistrzowską grą odznaczywszy, dla sceny polskiéj zasługi położyli.

P. Fiseau w Paryżu wprowadził do dagerreotypu nowe ważne udoskonalenie. Zastósował on do tego wynalazku, wynalazek galwanotypu P. Jacobi; puszczając strumień galwaniczny na obraz dagerreotypowy, ustalony za pomocą chlorku złota, cząstki miedzi osiadają na rysach obrazu i otrzymuje się z tego najpiękniejszy rysunek z miedzi. Sądzą że w dalszém rozwinieniu tego odkrycia, będzie można otrzymać deski do odcisków obrazu dagerowego na papierze.

26. Lutego kommissya umyślnie na to w Paryżu wysadzona, sprawdzała wynalazek P. Boyer który ma ne celu zapobieżenie wszelkiéj możności przypadków w magazynach prochowych. W obec kommissyi P. Boyer na odkryty proch puszczał grad iskier i proch się nie zapalił; nareszcie wziął lont nasiarkowany i z ogniem zanurzał go w prochu, który przygłgnął do palącéj się siarki. Sądzono że proch tym sposobem przygotowany straci na swojéj mocy i stanie się niezdatnym do użycia; przeciwnie pokazało się że służy wybornie do strzelania i nawet ma więcej mocy od zwyczajnego.

Sławna Akademija muzyczna Św Cecylii w Rzymie oceniając znany gust Królowéj Wiktoryi do muzyki i talent kompozytorski Jé; małżonka wybrała Królowę i Xięcia na swoich członków honorowych. Akademija ta istnieje od roku 1584.

Dotąd jeden tylko sławny astronom Herschel potrafił zbudować w wielkich wymiarach swój głośny teleskop. Donoszą teraz Akademii Irlandzkiéj że lord Oxmanstown zrobił teleskop który w mocy światła i czystości obrazu, przeszedł Herschellowski. Dziwny ma być widok planet i xiężyca przez to

narzędzie uważanych. Szlachetny lord zamierza zbudować inny teleskop od sześciu stóp otworu i pięćdziesięciu stóp ogniska. Astronomowie najgorcéj życzą ażeby mu się powiodło.

Od Redakcyi.

Gazeta Powszechna Auszburska, która po śmierci zasłużonego Redaktora, założyciela pisma tego, Pana Staegemana, przeszła w ręce Dr. Kolb i Pana Altenhöfer, odznacza się ciągle przed wszystkiemi gazetami niemieckiémi doborem artykułów, z głęboką znajomością rzeczy pisanych i prawdziwą oświatę i rzetelne wystawienie stósunków politycznych na celu mających. Pismo to, zasłużoną posiadające wziętość, z umiarkowaniem i trafnym sądem redagowane, nie uwłaczające żadnemu rządowi, bo prawdę tylko głosi, nie obrażające żadnéj wiary, bo się wznosi nad stanowisko stronnictw, prawdziwém jest wzbogaceniem literatury czasowéj i zaszczytem dla wolnych krajów niemieckich. Kto się przekonać chce, jak dokładnie korrespondenci pisma tego obeznani są z stosunkami krajów, o których piszą, niechaj czyta artykuł w Nr. 106.

Doniesienie literackie.

Gabinet medalów polskich Tom III. przez Hr. Edw. Raczyńskiego przedaje się z polecenia autora w Poznaniu na Garbarach pod Nrem 45. w drukarni. Eksemplarz kosztuje 7½ Tal.

Tamże dostać można Obrazu Polaków Tom XIII., wydany przez Hr. Edw. Raczyńskiego, obejmujący Pamiętniki o Stanisławie Leszczyńskim, po 3 złtp.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu Wydz. I.

Dobra szlacheckie Opatow w powiecie Ostrzeszowskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 99,687 tal. 27 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 30. Sierpnia 1841.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, jako to:
1) Szambelan Hrabia Joachim Alexander Kazimierz Maltzahn,
2) Zofia Charlotta Bojanowska,
zapozywają się niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 29. Grudnia 1840.

POZEW EDYKTALNY.

Niewiadomi sukcessorowie lub krewni najbliżsi w Zielątkowie, powiatu Obornickiego, w dniu 17. Maja 1839. roku zmarłego Ekonoma Ur. Bogumiła Bekierskiego wzywają się niniejszém, aby się w przeciągu 9ciu miesięcy, a najpóźniéj w terminie na

dzień 3. Lutego 1842. roku

przed południem o godzinie 9téj przed Wnym Arendt, Radzcą Sądu Ziemsko-miejskiego tu wyznaczonym do legitymacyi stawili i potrzebne dokumenta dotyczące się ich legitymacyi do akt złożyli, gdy w razie niestawienia się ich pozostałość jako bezdziedziczna fiskusowi przysądzoną będzie.

Rogoźno, dnia 8. Kwietnia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

W depozycie Sądu podpisanego znajdują się następujące massy niemając właścicieli:

1) Massa Lewandowskich i Radzikowskich, z Tal. 28 sgr. 19 fen. 4 w gotowiźnie i z prowizyi dalszych depozytalnych się składająca, która z pożyczki depozytalnéj przez Xiążęcy Warszawski Sąd Pokoju w Gnieźnie w roku 1811. małżonkom Strzyżewskim uczynionéj a późniéj ściągniętéj utworzoną została;
2) Massa Mejera Mamrota sgr. 15 fen. 4;
3) Massa Dekerta Tal. 2 sgr. 2 fen. 2, i
4) Massa Natanela Hoesera, Tal. 1 sgr. 22 fen. 6 wynosząca.

Massy pod Nr. 2., 3. i 4. wyrażone składają się z percipiendów w interessie defektowym Exekutora Pruss niepodniesionych i do spraw processowych Mejera Mamrota n/w Grochowskiemu, resp. massy Dekerta n/w Skrzetuskiemu i Hoesera n/w Moench odnoszących się;

5) Talarów 10 sgr. 14 fen. 6 z dalszemi prowizyami depozytalnemi, jako udział Barbary Krzyżanowskiéj do massy pozostałości Ur. Lutomskiéj;
6) Percypiendum Dawida Hennocha z massy pozostałości Antoniego Szodkiewicza, Tal. 25 sgr. 3 fen. 1 z dalszemi prowizyami depozytalnemi wynoszące;
7) Srebrnych groszy 15 w sprawie Goeslera n/w Loewenthal, dla powoda, którego pobyt teraźniejszy jest niewiadomym, drogą exekucyi ściągnione i zapłacone;
8) Massa Bogumiła Nienke, utworzona z percypiendum Bogumiła Nienke w sprawie o pierwszeństwo pomiędzy wierzycielami Szmita w Królewskim Sądzie Ziemsko-miejskim w Strasburgu toczącéj się, Tal.

95 sgr. 24 fen. 6 z dalszemi prowizyami wynosząca.

Zapozywa się więc wszystkich tych, którzy do którejkolwiek z mass powyższych prawa jakiekolwiek mieć mniemają, ażeby w przeciągu 4ch tygodni takowe wykazali i wylegitymowali się, gdyż w przeciwnym razie pomienione massy Królewskiéj głównéj kassie wdów po urzędnikach sądownictwa wydane zostaną.

Gniezno, dnia 10. Kwietnia 1841.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

Nad pozostałością tu zmarłego Obywatela Michała Witt otworzono dziś process spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 24. Maja r. b.

godzinę 9 przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Wielm. Assessorem Mazurkiewiczem.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Wągrowiec, dnia 30. Stycznia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do wiadomości, iż wybór Reprezentantów miasta tutejszego w roku bieżącym w dniach 23., 24. i 25. Maja odbywać się będzie. — Księga obywatelska i spis wyborczych obywateli w biórze naszém w czasie godzin służbowych przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 1. Kwietnia 1841.

M a g i s t r a t.

W piśmie czasowém »Trzeci Maj« z dnia 20. Marca r. b. oddrukowany jest list p. Czaykowskiego, który posłał do redakcyi Orędownika. Publiczność przekona się ztąd, co i ile doredagowała pomieniona szanowna redakcya, osądzi z któréj strony jest złość i zawiść polityczna którą nam zarzucają i jak wierzyć oryginalności doniesień Orędownika.

Redakcya Tygodnika literackiego.

A. W o y k o w s k i.

Świeże, piękne cytryny i apelzyny, 100 sztuk cytryn za 14 złt., pojedyńczo po 9 fen., apelzyny po $1\frac{1}{2}$ i 2 sgr. w téj chwili otrzymał i poleca Józef Ephraim w Poznaniu na rogu Żydowskiéj i Kramarskiéj ulicy.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 20. *Kwietnia* 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{7}{8}$	$103\frac{3}{8}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$101\frac{1}{12}$	$100\frac{7}{12}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$82\frac{5}{8}$	$82\frac{1}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{8}$	$101\frac{3}{8}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{8}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{2}$	103
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	100	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{2}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$105\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	—
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	—
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{12}$	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	—
Złoto al marco	—	—	$210\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	9	$8\frac{1}{2}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 25. Kwietnia 1841. r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 16. aż do 22. Kwietnia 1841. urodziło się: chłopców.	dziewczęt.	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Pr. Urbanowicz	—	6	3	1	2	—
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	3	1	—	—	—
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	1	2	—	1	—
W kościele Sw. Marcina	- Prob Kamieński	—	3	5	4	2	—
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	X. Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Scholtz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	- Mans. Balcerowski	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	3	2	8	3	1
W ewanielickim S. Piotra	Kandydat Jähner	—	2	—	1	1	—
W kościele garnizonowym	Pastor dyw. Niese	—	—	—	—	—	—
		Ogółem .	18	13	14	9	1